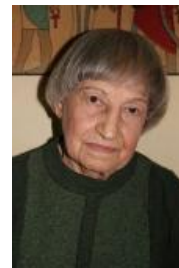


LUSIA BRODT

ur. 1936; Bilcze Złote



Miejsce i czas wydarzeń	Izrael, współczesność
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2017, życie codzienne, wyjazd do Izraela, kibuc, życie w Izraelu, praca

Życie w Izraelu

Ja przyjechałam tutaj tylko dlatego, bo tutaj był kibuc. Wszyscy koledzy do mnie pisali, ja mam te wszystkie listy, po polsku oczywiście pisali, ciekawe są te listy. To ja wiedziałam, że w kibucu jest praca i jest gdzie mieszkać. Nie, że wygodne czy coś. Jest co jeść i że mogę się uczyć języka. Tylko dlatego przyjechałam. Nie chciałam nikomu powiedzieć, żeby ktoś przyjechał do Hajfy mnie odebrać, to nikt nie wiedział. Ale przyjechałam tam do pewnego kibucu, co koleżanka cały czas do mnie pisała. Następnego dnia przyjechałam do mojej wychowawczynie z domu dziecka. Oni w sześć osób mieszkali w jednym pokoju, ja byłam siódma. Jeszcze zawsze goście też przychodzili. Po dwie osoby, trzy osoby w jednym łóżku, że się łóżko wyjmowało jedno spod drugiego.

Zaczęłam pracować, bo była praca dla mojej kierowniczkii w fabryce obuwia, ale słyszeli, że ona ma ponad czterdzieści lat, to znaczy już była stara, to mnie przyjęli. Później były święta, to oni zwolnili wszystkich. Bo jest przyjęte, że się daje jakiś prezent i płaci się. To poszłam do kibucu, żeby uczyć się języka, bo ja uważam, że trzeba znać język kraju, w którym się jest. Ja zazdrozczę wszystkim, którzy znają języki. Gdybym ja miała możliwość, to ja bym się uczyła języków i religii różnych, bo to jest też ciekawe, żeby honorować innych. I to... Ale nigdy mi to nie wyszło.

Z mężem zapoznałam się niechcący. Całkiem, całkiem przypadkowo. On na mnie rzucił okiem, ja na niego nie, bo ja byłam w ogóle młoda. No i później żeśmy się pobrali. Zaczęłam znowu szukać pracy. I też było bardzo trudno mi tutaj, w Holonie mieszkaliśmy. I później poszłam na kurs księgowości. Pracowałam jako księgowa trochę. Później mnie zwolnili. To za każdym razem. To pracowałam gdzieś indziej. Później pracowałam w Totolotku. Nic ciekawego. Nic ciekawego z tego. I takie to stracone troszeczkę życie.

Data i miejsce nagrania	2017-12-12, Tel Awiw
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"